

Ostrowska, Teresa / Kuczyński, Krzysztof A.

"Biogramy uczonych polskich", Część I:
"Nauki Społeczne", Zeszyt 1: "A-J",
Andrzej Śródka, Paweł Szczawiński,
Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź
1983 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/1, 173-175

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

w tworzeniu wiedzy o morzu, niemniej poznanie dalszych faktów i zjawisk pozwoli precyzyjniej wyważyć udział poszczególnych ośrodków, nie tylko polskich, w kształtowaniu tej nauki, pozwoli niejedną sęd, obecnie formułowany, zweryfikować.

Edmund Kotarski
(Gdańsk)

Biogramy uczonych polskich. Część I: Nauki społeczne. Zeszyt 1: A-J. Oprac. Andrzej Sródka i Paweł Szczawiński. Polska Akademia Nauk, Ośrodek Informatyki Naukowej. Prace OIN PAN. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1983, 550 ss. + ilustr.

1.

Ośrodek Informatyki Naukowej Polskiej Akademii Nauk przystąpił do edycji techniką małej poligrafii słownika biograficznego niezujących polskich uczonych — członków Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w latach 1872—1980.

Wydawnictwo to ma obejmować ok. 1300 biogramów. Zostało ono podzielone na siedem części odpowiadających siedmiu wydziałom PAN: nauk społecznych, biologicznych, ścisłych, technicznych, rolniczych i leśnych, medycznych, nauk o Ziemi. Najobszerniejsza okazała się część pierwsza obejmująca przedstawicieli nauk społecznych. Toteż postanowiono wydać ją w trzech zeszytach.

Zeszyt pierwszy ukazał się w 1983 r.

Zawiera on słowo *Od Wydawcy*; *Wstęp* — od autorów; *Wykaz ważniejszych skrótów*; biogramy 142 osób ułożone w kolejności alfabetycznej, z których część jest opatrzona portretem; indeks osób; indeks dyscyplin naukowych oraz prowadzenie ilustracji.

Biogramy zostały opracowane według 16-punktowego schematu obejmującego: 1. daty ramowe życia z podaniem miejscowości, 2. informacje o rodzinie, 3. wykształcenie, 4. nazwiska wybitnych pedagogów, 5. stopnie naukowe z odesłaniem do tytułu rozprawy, 6. przebieg pracy, 7. działalność dydaktyczną, 8a. kierunki badań, 8b. tytuły ważniejszych prac, 8c. oryginalne osiągnięcia naukowe, 9. działalność literacką i publicystyczną, 10. nazwiska wybitnych uczniów, 11. działalność za granicą, 12. członkostwo Akademii i TNW, 13. członkostwo ważniejszych towarzystw naukowych, 14. wyróżnienia i odznaczenia, 15. działalność polityczna, patriotyczna i wojskowa, 16. informacje dodatkowe, charakterystyka osobista, pseudonimy, zainteresowania poza naukowe, ostatni adres zamieszkania. Do każdego biogramu jest dołączona skróta bibliografia z zaznaczeniem pozycji, w której został podany spis prac.

Przyjęty układ umożliwił podanie licznych i w miarę możliwości wyczerpujących danych unikając przy tym zbędnej narracji. Jest przejrzysty.

Wydawnictwo ukazało się na papierze offsetowym III klasy. Ilustracje są wyraźne. Czcionka jest również wyraźna, chociaż została pomniejszona.

Do mankamentów można natomiast zaliczyć brak objaśnień 16-punktowego układu biogramu. We *Wstępie* znajdują się tylko wrywkowe informacje o treści tych punktów. Niektórych z nich trzeba się domyślać, a to zajmuje czas i rozprasza uwagę czytelnika. To objaśnienie należałoby podawać w każdym kolejnym tomie wydawnictwa.

Autorzy trzymali się zasady, aby w punkcie drugim wymieniać, poza rodzinami, tylko zasłużonych członków rodziny. Sądzę, że byłoby wskazane podawanie

również zawsze — z zasady — współmałżonka i dzieci. Jest to korzystne dla ewentualnego biografy poszukującego rodziny danego uczonego celem uzyskania bardziej szczegółowych informacji o jego życiu i działalności. Niewątpliwie pomocą będzie służyć podany adres ostatniego miejsca zamieszkania. Informacja jednak o najbliższej rodzinie byłaby bardzo pożądana.

Szkoda również, że w bibliografii nie zaznaczono, gdzie znajdują się fotografie omawianych uczonych.

Autorów było dwóch. Nie zostało jednak zaznaczone (przynajmniej inicjałami) spod czyjego pióra wyszły poszczególne biografie. A taka informacja mogłaby się przydać czytelnikowi, który chciałby uzyskać od autora bliższe wiadomości o interesującym go uczoneym lub wyjaśnić pewne wątpliwości. Mankamenty te będzie można usunąć przy edycji kolejnych tomów słownika.

Przy okazji drobna uwaga: warto było zaznaczyć, że do uczniów Maurycego Handelsmana należała Helena Więckowska.

Niemniej jednak wkład pracy autorów należy docenić. Wydawnictwo to będzie cenną pomocą dla historyków nauki i oświaty, naukowców i in. pracowników nauki.

Nakład wynoszący 1 800 egzemplarzy zapewne szybko się rozejdzie. Na kolejne tomy wydawnictwa, które mają się ukazywać „sukcesywnie, w miarę możliwości autorskiej i wydawniczych”, czytelnicy będą niecierpliwie czekać.

Teresa Ostrowska
(Warszawa)

2.

Inicjatywa Ośrodka informacji naukowej Polskiej Akademii Nauk opracowania „wielotomowego informatora zawierającego około 1300 biografów nie żyjących już uczonych polskich, członków Akademii Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w latach 1872—1980” zasługuje niewątpliwie na uwagę.

Część pierwszą informatora stanowią nauki społeczne, zaplanowane na trzy zeszyty: A-J, K-C, P-Ż. W roku 1983 ukazał się zeszyt 1, zaś w roku 1984 ma ukazać się zeszyt 2.

Przechodząc do szczegółowego omówienia pierwszego zeszytu informatora, należy przede wszystkim zakwestionować przyjętą przez autorów metodę selekcjonowania materiałów. Jako kryterium wyboru przyjęto fakt przynależności do najważniejszych stowarzyszeń naukowych w Polsce, mimo pełnej świadomości, iż (...) w konsekwencji takiego doboru instytucji naukowych pominięto w opracowaniu te osoby, które nie były członkami żadnej z nich. Stąd brak tu biografów uczonych często bardzo wybitnych...” Wydaje się, że jest to poważny błąd. Przyjęta zasada była wprawdzie bardzo pomocna w doborze haseł, ale jednocześnie doprowadziła do powstania takich paradoksów jak zamieszczenie w informatorze biografu: „Fredro Aleksander”, choć — jak czytamy na stronie 375 — Fredno był „bez stopni naukowych” oraz „nie prowadził badań naukowych”.

Co prawda tom *Biogramów uczonych polskich* nosi podtytuł: *Materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie, TNW, PAU, PAN*, jednakże wyeksponowanie w tytule podstawowym określenia „uczni polscy” sugeruje ujęcie w pracy całokształtu nauki polskiej. Także ze względu na okoliczność, że informator tego rodzaju nie powstaje zbyt często i — można się tego spodziewać — będzie przez

długie lata służył jako kompendium wiedzy o nauce polskiej, ograniczenie się tylko do członków wspomnianych instytucji nie jest słuszne.

Zastosowana przez autorów metoda doboru haseł pozostawiła na uboczu także licznych uczonych polskich (względnie uczonych polskiego pochodzenia) pracujących na obczyźnie czy nawet na ziemiach etnicznie polskich podczas zaborów, jak np. Wojciecha Cybulskiego. W tym kontekście wątpliwa jawi się także zasada przyjęta przez autorów, aby uwzględnić w zestawie biogramów „tych obcokrajowców, którzy w chwili wyboru na członków byli etatowymi pracownikami wyższych uczelni lub innych polskich instytucji naukowych”. Decyzja odnośnie doboru haseł została wprawdzie podjęta i zrealizowana, wypada jednak wyrazić żal, że zaprzepaszczono szansę ukazania całokształtu dorobku nauki polskiej, jako że — powtórzmy to raz jeszcze — fakt należenia do czołowych instytucji naukowych może być kryterium pomocniczym w opracowywaniu doboru biogramów pracowników nauki polskiej, ale nie może być kryterium kwalifikującym.

Jak zaznaczono, biogram składa się z 16-punktowego schematu, we wstępie autorzy podali nieco informacji o układzie schematu, jednak są to uwagi niewystarczające, i tak np. w punkcie czwartym należy się domyśleć, że wymienieni są tutaj mistrzowie akademicy danego uczonego. Poza tą uwagą układ punktowy ankiety jest logiczny, dobrze pomyślany, poszczególne punkty dają wgląd w całokształt dorobku naukowego i życia danej osoby.

Kilka uwag nasuwa lektura poszczególnych haseł: i tak np. w wielu wypadkach podana jest nazwa szkoły szczebla gimnazjalnego, należałoby trzymać się konsekwentnie tej zasady, zwłaszcza w wypadku uczonych bardzo znanych, kiedy uzyskanie takiej informacji nie nastęrcza większych trudności. Jako przykład można podać biogram Oskara Haleckiego, gdzie podano jedynie, iż uczęszczał do gimnazjum w Wiedniu, wiadomo zaś, że było to elitarne, stojące na bardzo wysokim poziomie Schottengymnasium.

Także nieco uwag nasuwa kompletność wskazówek bibliograficznych i tak np. można wskazać na brak w haśle „Bujak Franciszek” istotnej pozycji, jaką jest 2-tomowa edycja *Wyboru pism* F. Bujaka z roku 1976, przynosząca życiorys naukowy i bibliografię prac uczonego. Brak również we wskazówkach biograficznych tak istotnej pozycji jak *Portrety uczonych polskich* w wyborze Andrzeja Biernackiego z roku 1974, przynoszącej ponad 50 esejów o luminarzach polskiej humanistyki.

Reasumując można wyrazić przekonanie, że informator *Biogramy uczonych polskich* spełnia oczekiwania jedynie po części, przy czym głównym zarzutem jest ograniczenie biogramów do członków wymienionych powyżej instytucji naukowych. Sam zaś układ i opracowanie informatora nie budzi zastrzeżeń, jest to pożyteczne zestawienie najważniejszych danych o niektórych wybitnych (i czasem mniej wybitnych) przedstawicielach nauk społecznych w Polsce.

Wydaje się, że można podjąć decyzję wydania tomu dodatkowego, który objąłby zakresem swym wszystkich uczonych polskich ominiętych w tomach zaplanowanych, byłoby to cenne i uzasadnione uzupełnienie haseł ludzi, którzy wspólnym wysiłkiem tworzyli naukę polską, byłoby to usunięcie sztucznej bariery, dzielącej uczonych polskich na członków i nieczłonków uczonych instytucji; bo przecież zgodzić się należy ze stwierdzeniem, że nie przynależność do naukowego gremium jest jedynym kryterium i wyznacznikiem, kto reprezentuje naukę polską. Tym kryterium wydaje się być jedynie dorobek naukowy danego pracownika, jego nowatorstwo i znaczenie dla nauki.

Krzysztof A. Kuczyński
(Łódź)